

Chłopiec spadł z kilku metrów

Data publikacji: 13.01.2017 12:00

Można mówić o prawdziwym cudzie, wczoraj w nocy w Wiśle, z kanapy wyciągu spadł 9-letni chłopiec. Choć spadł z wysokości kilku metrów, wstępne informacje mówią, że nic poważnego mu się nie stało.

Do zdarzenia doszło w czwartek (12 I) około godziny 21 na wyciągu Klepki w Wiśle. Jak informuje podkom. Rafał Domagała, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji: **- chłopiec, który był pod opieką dziadka, w pewnym momencie, po wyruszeniu z dolnej stacji, zaczął się zsuwać z siedzenia. Dziadek miał chłopca przytrzymywać za barki, jednak chłopiec się ześlizgnął. Jak twierdzą świadkowie, mogło to być nawet dziesięć metrów. Prowadzimy postępowanie sprawdzające, czy zaistniało przestępstwo.**

Informacje potwierdza Krzysztof Palion, właściciel wyciągu. Jak mówi - **Nie mam jeszcze szczegółowych informacji o stanie zdrowia. Dziecko zostało zniesione ze stoku, w karetce zostało wstępnie przebadane, nie stwierdzono obrażeń. Wiem, że trafiło do szpitala, na kontrolne badania. Tak zdecydowali ratownicy. Chłopiec był trochę wystraszony. Pod wyciągiem mamy zwały śniegu, do nich właśnie wpadł. Każda osoba, która wyjeżdża kanapą, ściąga na dół zabezpieczenie, aby z niej nie wypaść. Na każdym krześle mamy 'Kid-stop', aby dziecko nie wypadło. Z tego, co wiem, ten chłopiec już na początku źle usiadł.** Jak dodaje Palion cała sytuacja będzie badana.

Aktualizacja godzina 12:40

Jak precyzuje podkom. Rafał Domagała - **65-letni mieszkaniec Warszawy wraz ze swoim wnukiem zjeżdżali na nartach. 9-letni chłopczyk wraz z dziadkiem po raz kolejny chcieli skorzystać z wyciągu krzeselkowego. Podczas wsiadania na kanapę chłopiec nie usiadł i wywrócił się. 65-latek widząc co się dzieje, zdążył chwycić chłopca i próbował wciągnąć go z powrotem na siedzenie. Mężczyzna oraz świadkowie zdarzenia mieli wołać o pomoc i zatrzymanie wyciągu. Jednakże wyciąg poruszał się dalej. Po jakimś czasie chłopiec wypadł z rąk dziadka i spadł z dużej wysokości. Narciarze widzący upadek zatrzymali się i udzielili pierwszej pomocy chłopcu.**

Jan Bacza

Pisaliśmy: [Dwie godziny w mrozie](#)

[Ewakuacja w Ustroniu](#)

Redakcja Portalu OX.PL informuje, że w niniejszym artykule przez chwilę użyte było zdjęcie przedstawiające wagonik wyciągu krzeselkowego wykonane na Kolei Linowej "Czantoria", które to, choć podpisane jako "zdjęcie ilustracyjne", mogło u niektórych Czytelników prowadzić do błędnej sugestii, iż zdarzenie miało miejsce na terenie Kolei Linowej Czantoria. Informujemy, że zdarzenie to nie miało miejsca na terenie Kolei Linowej Czantoria w Ustroniu.

Redakcja OX.PL